

Strona znajduje się w archiwum.



OTWARCIE CMEN TARZA WOJENNEGO W BYKOWNI

Data publikacji 21.09.2012

W Kijowie-Bykowni na Ukrainie otwarto i poświęcono Polski Cmentarz Wojenny, upamiętniający 3435 ofiar zbrodni katyńskiej. W ceremonii wziął udział nadinsp. Marek Działoszyński - Komendant Główny Policji, który złożył hołd policjantom, żołnierzom i innym pomordowanym na wschodzie, pochowanym w tym miejscu.



Uroczystość otwarcia nekropolii odbyła się najpierw na wspólnej polsko-ukraińskiej części Memoriału "Bykowieńskie Mogiły". Odegrane zostały hymny obu państw oraz wygłoszona została modlitwa duchownych pięciu wyznań. Następnie po wygłoszeniu przemówień prezydenci Polski i Ukrainy złożyli wieńce przed Wiecznym Ogniem i przed Kurhanem w części ukraińskiej memoriału oraz przy mogile zbiorowej na Polskim Cmentarzu Wojennym.

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, która odpowiadała za budowę cmentarza, podkreśla, że będzie on czytelną przestrogą dla przyszłych pokoleń przed totalitaryzmami.

W nowej katyńskiej nekropolii są m.in. ołtarz z nazwiskami ofiar, Dzwon Pamięci oraz symbole religijne podkreślające wielowyznaniowy charakter II Rzeczypospolitej. Ponadto w alejce okalającej cmentarz rozmieszczono indywidualne tabliczki - epitafia ofiar, zawierające m.in. stopień wojskowy, datę i miejsce urodzenia, przydział służbowy, zawód, funkcję państwową lub społeczną.

Nekropolia w Bykowni to czwarty cmentarz polskich ofiar NKWD z 1940 r., po cmentarzach w Lesie Katyńskim, Charkowie i Miednoje. Polski Cmentarz Wojenny w Bykowni upamiętnia polskich więźniów aresztowanych i zamordowanych przez NKWD na Ukrainie, którzy - tak jak jeńcy obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie - zginęli z rozkazu Józefa Stalina i jego politbiura z 5 marca 1940 r.

Wśród ofiar zbrodni katyńskiej zamordowanych na opanowanej przez Sowieców Ukrainie znalazły się wybitne osobistości przedwojennej Polski. Wśród nich, poza osobami cywilnymi reprezentującymi kwiat polskiej inteligencji, znalazło się ok. 1000 oficerów i ponad 700 policjantów. Większość z ofiar NKWD stanowili działacze konspiracyjnych organizacji, oficerowie niezmobilizowani we wrześniu 1939 r., urzędnicy państwowi i samorządowi oraz tzw. "element społecznie niebezpieczny" z punktu widzenia zbrodniczych władz sowieckich.

(PAP / mg, fot. prezydent.pl)